

Robert A. Peterson, Chrystologia, sesja 11, Systematyka, Teksty o Wcieleniu, Narodziny z Dziewicy, Łukasz 2

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego wykład na temat chrystologii. To sesja 11, Systematyka, Teksty o wcieleniu, Narodziny z dziewicy, Łukasz 2.

Studiujemy chrystologię. Jesteśmy teraz w fazie, w której faktycznie pracujemy z systematyką, budując na podstawie kluczowych fragmentów.

Ponieważ studiowaliśmy wcielenie Syna Bożego, nasz fragment jest wielkim Janowym prologiem do Ewangelii. Widzieliśmy, że wcielenie jest podstawowym założeniem całej Ewangelii Jana. Jego tłem jest w szczególności Księga Rodzaju 1, a jeśli chodzi o nauki teologiczne, przyjrzeliliśmy się preegzystencji, samemu wcieleniu, które jest nauczane w kategoriach tych dwóch metafor jako drugiej części chiazmu, prawdziwe światło przychodziło na świat, a następnie słowo stało się ciałem.

Następnie studiowaliśmy człowieczeństwo Syna, boskość Syna, a zanim przyjrzymy się innym wielkim fragmentom, które również potwierdzają wcielenie, chcemy pomyśleć o tych wielkich tematach Janowych: objawiciela, dawcy życia i Chrystusa lub Mesjasza. Syn przed wcieleniem był objawicielem Boga na mocy rzeczy, które uczynił. Syn wcielony jest objawicielem Boga jako wcielonego słowa, jako słowa, które stało się ciałem.

Mówi w imieniu Boga jako prawdziwego światła, które przychodzi na świat i oświeca ludzi wiedzą o Bogu poprzez swoje wypowiedzi i cuda. Przez cały ten fragment, raz po raz, Jezus jest objawicielem. Widzieliśmy jego chwałę, werset 14, chwałę jako jedynego Syna od Ojca, pełną łaski i prawdy.

To dlatego, że objawił chwałę, łaskę i prawdę w charakterze Jezusa, w jego słowach i czynach. 17, prawo zostało dane przez Mojżesza. Łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Po raz kolejny, boskie atrybuty łaski i prawdy, które ze względu na ich starotestamentowe tło mówią o przymierzowej życzliwości Boga i jego wierności, przyszły przez Jezusa Chrystusa par excellence.

Zacząłem o tym mówić i rozproszyłem się. Jan używa hiperboli, czyli słowa, którego chciałem, i uświęconej przesady, aby udowodnić swój punkt widzenia. I nawet gdy powiedział, Jezus powiedział, gdybym nie przyszedł i nie dokonał dzieł i nie przekazał słów, których nikt inny nie uczynił, nie byłbyś winny grzechu.

Nie ma dosłownie na myśli, że byli niewinni lub niewinni. Ma na myśli, że w porównaniu z ich grzechem odrzucenia Go, ich poprzedni grzech wydaje się niczym. Innymi słowy, biada im.

A ten werset został bardzo źle zrozumiany. Dobrzy ludzie nauczali, że Stary Testament był całkowicie prawny, a łaska i prawda pojawiają się tylko w Nowym Testamencie. Aby to naprawić, należy zobaczyć, że to wyrażenie, łaska i prawda, jest wyrażeniem ze Starego Testamentu.

Widzimy to w Psalmie 117 i widzimy to w wielkim objawieniu Boga w Księdze Wyjścia 34, fundamentalnym objawieniu imienia Boga. To jest koncepcja ze Starego Testamentu. Jan ponownie używa hiperboli.

Nie ma na myśli, że w Starym Testamencie nie było łaski i prawdy. Ma na myśli, że w porównaniu do hebrajskiego jest hesed v'emet, przymierzowa życzliwość Boga i jego wierność. W porównaniu do życzliwości Boga i wierności w Starym Testamencie, Nowy Testament w Jezusie tak bardzo to przewyższa, że Stary Testament wydaje się prawny w porównaniu.

To znaczy, że Syn objawia Boga jak nigdy dotąd. To zdumiewające. Oczywiście, w Starym Testamencie była łaska i prawda, ale teraz eksploduje w Jezusie.

Jest tak oczywiste, że sprawia, że poprzednia łaska i prawda wyglądają jak nic. Jest podobne do 2 Koryntian 4. Chwała Boga objawiona na obliczu Jezusa w ewangelii sprawia, że poprzednia chwała, o której Paweł właśnie powiedział, że jest w istocie na obliczu Mojżesza, który musiał zasłonić swoją twarz, wygląda jak żadna chwała. Bardzo podobny pomysł.

A potem, w wersecie 18 Jana 1, nikt nigdy nie widział Boga, jedynego Boga, który jest po stronie Ojca. On go objawił. Jeśli powiem, że greka jest przesadzona, możesz z tego wyciągnąć złe wnioski, ale to znaczy, że on mu wyjaśnił.

On go objawił. Jest Synem przedwcielonym, a szczególnie wcielonym jest sednem Jana. Wcielony Syn jest objawicielem Boga.

O, On objawia Boga jawnie, wyraźnie, jasno w Jego charakterze, w Jego mowie i w Jego dziełach – to słowo jest najczęściej używane na ustach samego Jezusa w odniesieniu do Jego cudów lub znaków. On jest dawcą życia. Werset 3, dał życie stworzeniu, ponieważ w Nim było życie.

Życie wieczne, które było źródłem stworzenia Boga, było rezydentem w logosie. Logos jest Bogiem i obdarzył twórczym życiem we wszystkich jego wymiarach, tak bardzo, że wszystkie rzeczy zostały stworzone przez niego, a bez niego nic nie zostało

stworzone, co zostało stworzone. Był dawcą życia zanim się wcielił, i zgadnij co? Jest dawcą życia jako wcielony.

On daje życie wieczne; widzimy to w 12 i 13 wszystkim, którzy Go przyjęli i uwierzyli w Jego imię. Dał im prawo, aby stali się dziećmi Bożymi. To jest nowe życie, które wprowadza nas do rodziny Boga, którzy się narodzili, a Jan używa trzech różnych sposobów, aby mówić o narodzeniu ludzkim, nie o narodzeniu ludzkim w tym względzie, ale o narodzeniu duchowym, które znowu jest językiem nowego życia.

W całej Ewangelii Jana Jezus jest tym, który objawia, a Jezus jest tym, który daje życie, więc te tematy chrystologiczne, wraz z wieloma innymi tematami, są już wprowadzone w prologu. Jan po prostu wypełnia prolog tematem po temacie. Na przykład temat świadectwa pojawia się już w wersecie 7. Jan Chrzciciel przyszedł jako świadek, aby dać świadectwo o świetle.

Nie był on światłością, lecz przyszedł, aby dać świadectwo o światłości. Prawdziwe światło, które oświeca każdego, z kim się styka, przychodziło na świat. Ten temat świadectwa jest potężnie podejmowany w rozdziałach piątym i ósmym, a oto jego wprowadzenie.

Nauczył mnie tego wielki rzymskokatolicki uczyony Janowy Raymond Brown w swoim komentarzu Anchor Bible Commentary on John. Jan skraca próby Jezusa w Ewangelii. Nie musiał powtarzać bardziej rozbudowanych prób Mateusza, Marka i Łukasza.

On skraca, a tam dzieją się różne rzeczy, których nie będę, o których wspomnę tylko jedną. Mianowicie, pokazuje, że Jezus był sądzony, jakby przez całe swoje życie. W przeciwieństwie do fałszywych świadków, którzy oskarżyli go o popełnienie przestępstw pod koniec jego życia, Ojciec daje prawdziwych świadków przez całą drogę.

Tak więc w rozdziale piątym, Starym Testamencie, Jan Chrzciciel, cuda Jezusa, sam Jezus daje świadectwo o sobie. Później, pożegnalne przemówienia, Duch Święty i apostołowie są wzywani, aby być świadkami. To całkiem niezwykle, jak wielu jest świadków Jezusa.

Innymi słowy, niewiara w Syna Bożego jest całkowicie nieuzasadniona. Ludzie odrzucili go nie z powodu braku dowodów lub świadków. Odrzucenie go było grzechem, i to w obliczu wielkich dowodów.

Ten temat jest już tutaj w prologu i, co więcej, w wersetach, które następują po prologu, gdzie mamy świadectwo Jana, co więcej, raz po raz. Tak wiele tematów jest tu wprowadzonych, a następnie kontynuowanych w reszcie Ewangelii Jana. Tak więc to jest nasz wielki fragment, potwierdzający wcielenie Syna.

A to, co mówimy, to to, że sam Bóg stał się człowiekiem w Jezusie z Nazaretu. Druga osoba Trójcy, Wieczny Syn, Słowo, Światło, stał się jednym z nas, tak bardzo, że Paweł mógł nazwać go drugim człowiekiem, ostatnim Adamem. Teologowie wzięli te słowa i podsumowali, nazywając go drugim Adamem.

To prawda. Podstawą tego jest wcielenie. To znaczy, w Bożym przymierzu rozwijającym Pismo, tylko dwie istoty ludzkie zostały naprawione.

Nie chcę zaniedbywać Ewy. Ona również została stworzona właściwie, ale nie pojawia się w tej teologii przymierza przywództwa. Zarówno w Rzymianach 5, jak i w 1 Koryntianach 15, dwaj Adamowie są determinantami swoich ras.

Adam, rasa ludzka w jej upadku, grzechu i śmierci. Chrystus, rasa odkupionych, która obejmuje ludzi ze wszystkich plemion, języków, ludów i narodów. Ale najpierw Adam decyduje o upadku każdego.

Drugi Adam przynosi zwycięstwo i życie wieczne teraz w odrodzeniu i zmartwychwstałym życiu po powrocie Jezusa do wszystkich, którzy w niego wierzą. Ta teologia dwóch Adamów opiera się na stworzeniu pierwszego Adama i wcieleniu drugiego człowieka, ostatniego Adama, jeśli wolisz. Nawet kiedy to mówimy, potwierdzamy jego prawdziwe człowieczeństwo, ale jest to prawdziwe człowieczeństwo syna Bożego lub Boga syna.

Tak tajemniczo, stał się Bogiem i człowiekiem w jednej osobie i pozostaje Bogiem i człowiekiem w jednej osobie. Inne wielkie fragmenty chrystologiczne nauczają o wcieleniu wiecznego syna. Widzimy to w Liście do Filipian 2. Ponownie, mój modus operandi polega na wzięciu jednego fragmentu i rzeczywistej pracy z nim szczególnie w przypadku czterech z tych wielkich nauk chrystologicznych, ale następnie na pokazaniu, jak nauki krzyżują się w innych fragmentach.

Filipian 2, 6 i 7. Chrystus Jezus, który sądził, że jest w postaci Bożej, nie uznał za rzecz godną zachłanności, aby być równym Bogu, lecz ogołocił samego siebie, przyjmując postać sługi. Narodziwszy się na podobieństwo ludzi i znalazłszy się w postaci ludzkiej, uniżył samego siebie. Narodziwszy się na podobieństwo ludzi i znalazłszy się w postaci ludzkiej, a ten, który był w postaci Bożej, stał się sługą.

To jest wcielenie wyrażone na co najmniej trzy sposoby. To jest założenie jego upokorzenia się do śmierci, nawet śmierci krzyżowej, dosłownie, nawet śmierci na krzyżu. Bez wcielenia, bez zadośćuczynienia.

Oczywiście, nastąpiło wcielenie i zadośćuczynienie, po których nastąpiło Jego zmartwychwstanie. Tak więc ten wielki dwustanowy fragment chrystologiczny, o którym mówiłem ostatnio w kontekście, jest przede wszystkim przykładowym fragmentem, który ma upokorzyć Filipian, którzy byli bardzo zdrowym kościołem na

początku, ale w tym kościele były ziarna niezgody. Mamy to wyraźnie powiedziane na początku rozdziału czwartego, ponieważ zawsze są ziarna niezgody w każdym kościele, ponieważ ziarna niezgody są w naszych sercach.

Paweł chce, aby podążali za mocą ducha, z pewnością przykładem Jezusa, który uniżył się i nie pozostał w niebie. Och, to nie jest dobrze powiedziane. Pozostał w niebie i przyszedł na ziemię.

Stał się w pełni wcielony i pozostał drugą osobą Trójcy. Trójca nie eksplodowała w inkarnacji. Trójca pozostaje nienaruszona, a ponieważ Syn jest Bogiem, jest w stanie to zrobić.

Jednocześnie staje się człowiekiem. Mówisz, że ta rzecz jest bardziej tajemnicza, niż myślałem. Tak, rzeczywiście jest.

Bóg jest tajemniczy już w swojej trójjedności, nie mówiąc już o wcieleniu. I powiem to jeszcze raz: tajemnica wcielenia prowadzi do tajemnicy krzyża, a potem pustego grobu. Nie rozumiemy wszystkich tych rzeczy, ale nie są one bezsensowne ani nielogiczne.

One po prostu przekraczają naszą zdolność rozumienia. Tak jak Bóg powiedział w Izajasza 55, moje drogi i myśli są wyższe niż twoje. Są tak wyższe niż twoje, jak niebiosy są wyższe niż ziemia.

Więc gdyby wszystko w Biblii było kryształowo jasne, byłoby to fałszem. To nie jest fałsz. Powtózonego Prawa już mówi, że rzeczy tajemne należą do Pana, naszego Boga.

Są rzeczy tajemne. Są rzeczy, których nie możemy zrozumieć. Rzeczy, które są ujawnione, należą do nas i do naszych dzieci.

I mógłbym dodać wnuki dla dobra niektórych młodych, którzy nas tu słuchają, abyśmy mogli je zrobić. Tak więc nauka Boga, nawet jak pokazuje kontekst Listu do Filipian, polega na tym, abyśmy mogli odpowiedzieć Mu w miłości, czci, wierze, oddaniu, posłuszeństwie i wierności. Jana 1, 1-14 jest naszym kluczowym tekstem dla wcielenia, ale nie jest to jedyny tekst.

Jest tutaj również w Liście do Filipian 2. Podobnie mogłem wybrać Kolosan 1:15-20 jako boskość tekstu Chrystusa. Jest on wypełniony boskością Chrystusa.

Musiałem jakoś rozdzielić te rzeczy i powiązać je z naukami. Ten fragment uczy o boskości Chrystusa, człowieczeństwie. Uczy również o jego dziele zbawienia w kategoriach pojednania, pokazując ponownie, że osoba i dzieło Chrystusa są nierozłączne.

Nauczamy o wcieleniu i widzimy je w Kolosan 1:15. On, Syn, o którym mowa w wersecie wcześniej, wersecie 13, dwa wersety wcześniej, Ojciec wyzwolił nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. On, Syn, jest obrazem niewidzialnego Boga.

On jest niewidzialnym Bogiem, który stał się widzialny. W studiach doktoranckich powinienem nawet rzucić szerszą sieć. Moja słodka żona, w naszych młodych latach małżeństwa, pracowała w kilku miejscach, abym mógł ukończyć szkołę.

Tak naprawdę, zdobyła dwa doktoraty. To się nazywa przepuszczenie męża. Szyła w fabryce płaszczy, żebyśmy mogła skończyć seminarium.

więc przejść przez to w ciągu trzech lat i udało mi się dobrze wypaść, aby kontynuować naukę, a nawet dostać pełne stypendium. Dobrze mi poszło, co częściowo było jej zasługą, że dała mi czas na naukę. W każdym razie na uniwersyteckim programie doktoranckim była przyjazną kelnerką.

Może znasz przyjazne restauracje. Cóż, była bardzo przyjazną kelnerką. Właściwie, moja żona jest tak przyjazna, że nieświadomie wywołała zazdrość, ponieważ rzadko przyznaje się nagrodę srebrnego dolara dla przyjaznej kelnerki, a zgadnij, kto dostał ją po kilku miesiącach? Tak, Mary Pat, moja żona.

W każdym razie, ona jest taka kochająca, że i tak sobie z tym poradzili i wszystko było w porządku. W każdym razie, pracowała z facetem, którego imienia nie pamiętam. Byłem młodym, nominalnie żydowskim facetem, a w tamtym czasie nie byłem jeszcze zbyt zardzewiały po mojej karierze tenisowej w szkole średniej i małym chrześcijańskim college'u, więc graliśmy w tenisa.

Tak naprawdę byłem silniejszym graczem niż on, dlatego chciał grać. Powiedziałem, że jasne, jeśli możemy razem przeczytać Ewangelię Marka. Więc trochę tego i dużo tenisa, i pewnego dnia zrozumiał. Och, chciałbym móc ci powiedzieć, że wierzył w Jezusa.

Nie mogłem. Nie mogę. Ale zrobiliśmy to wiele razy i słowo Boże zaczęło do niego docierać, ale pewnego dnia, Randy było jego imieniem.

Pewnego dnia Randy miał olśnienie, które wziąłem od Pana. Czytamy o czynach Jezusa w Ewangelii Marka, wypędzaniu demonów, nauczaniu o Królestwie Bożym, czynieniu cudów, kochaniu ludzi i opowiadaniu przypowieści, a Randy mówi: no, czekaj chwilę. Mówi: może wyjaśniałem.

Mówi, czekaj chwilę, chyba rozumiem. Mówi, że jeśli chcę zobaczyć, co powiedziałby Bóg, gdyby stał się człowiekiem, powinienem przeczytać, co mówi Jezus. Ja jestem taki, a jeśli chcę się dowiedzieć, co Bóg zrobiłby, gdyby stał się człowiekiem, powinienem zobaczyć, co zrobił Jezus, i ja jestem taki, hallelujah.

Tak, Randy, rozumiesz, że to się nazywa wcielenie. Bóg stał się człowiekiem. Właśnie o to chodzi.

On jest widzialnym obrazem Boga, niewidzialnym. Wcielenie jest również wyraźnie nauczane w wersecie 19. W Nim, to jest Synu, cała pełnia Boża upodobała sobie zamieszkać, a przez Niego, Bogu upodobało się pojednać ze sobą wszystko, czy to na ziemi, czy w niebie, czyniąc pokój przez krew Jego krzyża.

Kolosan 2.9, zgodnie z zasadą hermeneutyczną Lutra i ostatecznie św. Augustyna, większość prawd w teologii pochodzi od Augustyna, a większość dobrych hermeneutyk pochodzi od Augustyna. To po prostu niesamowite. Bóg dał nam dary i był geniuszem.

Nie ma co do tego wątpliwości. W każdym razie zarówno Luter, jak i Kalwin powiedzieli, jak bardzo byli wdzięczni świętemu Augustynowi w swoich pracach reformatorskich i posługach. To niewiarygodne.

Kolosan 2.9 informuje, Kolosan 1:19, Kolosan 2:9 mówi nam, że w nim, to jest Chrystusie, cała pełnia boskości mieszka cieleśnie i zostaliście napełnieni w nim i tak dalej. Problem polegał na tym, że Kolosanom powiedziano, że są obywatelami drugiej kategorii. Potrzebowali czegoś więcej niż Jezusa.

Potrzebowali więcej niż Jezus intelektualnie pod względem doktrynalnej treści. Potrzebowali więcej niż Jezus zapewnił pod względem sposobu życia. Potrzebowali jakichś tajnych nauk.

Herezja Kolosa być może nigdy nie dowie się, czym jest, ale z pewnością jest połączeniem jakiegoś aberracyjnego żydowskiego interesu z jakąś dziwną nauką, która ma w sobie wpływ grecki. Po prostu naprawdę dziwne idee i pomieszane herezje. Przesłanie Pawła brzmi: nie, w Chrystusie masz wszystko, czego potrzebujesz, jeśli chodzi o poznanie Boga, moc i kierunek, aby żyć chrześcijańskim życiem, ponieważ w nim, w synu, cała pełnia bóstwa mieszka cieleśnie.

Lubię pytać moich studentów, czym to się różni od nas jako chrześcijan zamieszkałych w duchu, a oni często podkreślali słowa cała pełnia, a moja odpowiedź brzmiała: czy myślicie, że macie w sobie część Ducha Świętego? Gdyby dziś popołudniu nastąpiło nagłe wylanie Ducha Świętego w Afryce Północnej i tysiące ludzi przyszłoby do Chrystusa, czy podzielilibyśmy Ducha na tysiące na tysięczne

części? Nie, to śmieszne. Wszyscy mamy całego Ducha Świętego. Ponadto, w Jezusie mieszkał Duch Święty.

Jana 3, ojciec daje synowi Ducha bez miary. Właściwie, ten werset jest interpretowany inaczej. Po prostu podałem ci moją interpretację.

To może oznaczać, że Bóg daje wierzącym Ducha bez miary, ale myślę, że chodzi o relację ojciec-syn. Nie, różnica nie polega na tym, że Jezus ma w sobie więcej Boga niż my. Chłopie, to nie wyszło dobrze.

On nie ma w sobie więcej Ducha Świętego niż my. Wszyscy mamy ; on i my oboje mamy całego Ducha Świętego. Różnica tkwi w słowie cielesny.

My, jako wierzący, mamy całego Ducha Świętego w naszych ciałach, w nas i z nami. To nie jest to, co mówi ten werset, chociaż dotyczy to również Jezusa. On jest napełnionym Duchem, zamieszkałym w nas człowiekiem.

Nigdy nie tylko człowiek, ale można to powiedzieć o osobie Chrystusa w kategoriach jego człowieczeństwa. Jest wypełniony i zamieszkały przez Ducha. To prawda, to mówi więcej niż to.

To mówi coś, czego nie można powiedzieć o nas. Mogę wskazać na innych wierzących i powiedzieć, że jest mężczyzna lub kobieta, w których mieszka pełnia Boga w Duchu. To nie jest to, co to mówi.

Ten werset mówi, że w nim mieszka cała pełnia bóstwa w cielesnej formie. To jest właśnie potwierdzenie wcielenia. Kiedy wskazujemy na tego człowieka, Jezusa Chrystusa, to nie tylko prawdą jest, że zamieszkuje w nim Duch Święty.

To prawda, że jest Bogiem w cielesnej postaci. Trudno powiedzieć to jaśniej niż to. Jest Bogiem-człowiekiem.

Kiedy wskazujesz na jego ciało, mówię z szacunkiem, a ty wskazujesz na ciało Boga. To jest Kolosan 1:19, bardziej szczegółowo wyjaśnione przez 2:9, powiedzmy naucza wcielenia. O mój Boże, Bóg stał się jednym z nas.

Do tego stopnia, że Paweł mógł powiedzieć, że cała pełnia bóstwa była zadowolona, aby zamieszkać w nim lub że w nim cała pełnia bóstwa mieszka w cielesnej formie. On jest Bogiem w ciele. Biblia nie podaje całej swojej nauki w żadnym jednym wersecie.

Nie oznacza to, że jest w ciele bez duszy, Apolinariusie . Oznacza to, że jest Bogiem-człowiekiem. List do Hebrajczyków 1 jest prawdopodobnie najpotężniejszym miejscem, w którym pokazano boskość Chrystusa.

O mój Boże, Jana 1, Kolosan 1, Filipian 2 również to pokazują. Podoba mi się ten, ponieważ zawiera wszystkie pięć wielkich historycznych dowodów na boskość Jezusa. Ma on samą naturę Boga.

Boskie tytuły są mu przypisywane w sposób, który jest właściwy tylko Bogu. On wykonuje dzieła, które wykonuje tylko Bóg: stworzenie, opatrność, odkupienie, spełnienie, dobry żal.

Każdy z tych dowodów jest wystarczający. Otrzymuje cześć Boga. Kiedy ojciec wprowadza pierworodnego na świat, mówi, niech wszyscy aniołowie Boży oddają mu cześć.

Kiedyś myślałem, że to werset bożonarodzeniowy. Nie jest. Hebrajczyków 1 nie dotyczy Betlejem.

Chodzi o to, że Jezus idzie, wstępuje i siada. Chodzi o jego sesję, o to, że zasiada po prawicy Boga w niebie. To wtedy, gdy ojciec wprowadza pierworodnego z umarłych do niebiańskiego świata, mówi, niech wszyscy aniołowie Boga oddają mu pokłon.

Istnieje pięć wielkich dowodów na boskość Chrystusa. I ma atrybuty, które posiada tylko Bóg. W tym fragmencie jest niezmienny.

On jest inny niż stworzenie, które się zmienia. Jego lata nigdy nie zawodzą. On nie zawodzi.

Pozostaje taki sam. Wersety 11 i 12. Nie zajmujemy się teraz boskością Chrystusa, ale po prostu mówię, że Hebrajczyków 1 najmocniej i najpełniej objawia boskość Chrystusa.

Nie znam lepszego miejsca. Znam inne wspaniałe miejsca. Rozdział 2 Listu do Hebrajczyków cudownie ukazuje człowieczeństwo Chrystusa.

W Liście do Hebrajczyków 2:5 do 18 Paweł odnosi się do Psalmu 8. Jest to psalm stworzenia. Nie sądzę, żeby był to psalm mesjański per se. Mówi raczej o Adamie i Ewie jako stworzonych przez Boga, ukoronowanych chwałą i czcią, którym powierzono panowanie nad stworzeniem.

Dotyczy Chrystusa, ponieważ jest drugim Adamem. Mówię to w ten sposób. Nie przewiduje go konkretnie.

Raczej mówi o Adamie i Ewie. Ale być może jest to przepowiednia w tym sensie, że z powodu upadku, wspaniały status naszych pierwszych rodziców pozostaje

nieosiągalny dla ich duchowych potomków. Autor Listu do Hebrajczyków, nie mówię, że Paweł, mówi o tym w ten sposób.

Obecnie, w wersecie 8, nie widzimy jeszcze wszystkiego w poddaniu jemu. Było to w poddaniu Adamowi i Ewie. Bóg położył wszystko pod ich stopy.

A Psalm 8 wyraża wszystkie ptaki, ryby i pełzające stworzenia. Wszystko jest pod ludzkością, zwłaszcza gdy mówimy o naszych pierwszych rodzicach. Upadek wszystko zepsuł.

Nasza chwała i honor są splamione. Nie jest już tym, czym było. A nasze panowanie, o Boże, Jakub 3 mówi, że nie potrafimy kontrolować nawet naszych małych języków, które rujnują nasze życie i życie innych, nie mówiąc już o kontrolowaniu ludzkiego rządu na całym świecie lub relacji z Bożymi środowiskami, które stworzył, swoim światem.

Nie, jesteśmy bałaganem. Obecnie nie widzimy, że wszystko jest pod kontrolą. Ale widzimy Go, werset 9, który na chwilę został uczyniony niższym od aniołów.

To cytat z Psalmu 8. Psalm 8 jest teraz stosowany do Jezusa. Widzimy Go, mianowicie Jezusa, ukoronowanego chwałą i czcią, słowami Psalmu 8, z powodu cierpienia śmierci, aby dzięki łasce Bożej mógł zakosztować śmierci za wszystkich. Co się dzieje? Jezus, jako drugi Adam, wkracza do Psalmu 8, Psalmu, który mówił o Adamie i Ewie w ich wielkim statusie nadanym im przez Boga, a następnie o niespełnionym statusie z powodu upadku.

Spełnia się ponownie, nawet w większym sensie, ponieważ oto nadchodzi drugi człowiek, ostatni Adam, który został uczyniony trochę niższym od aniołów. To jest język wcielenia, moi przyjaciele. Widzimy, że ten język się powtarza.

Ponieważ dzieci, werset 14, dzielą ciało i krew, on sam, to jest Syn, również uczestniczył w tych samych rzeczach, ciele i krwi, wcieleniu. Dlaczego? Aby umrzeć, pokonać diabła i wyzwolić jego duchowych synów i córki. I raz jeszcze, w wersecie 16, z pewnością nie aniołom pomaga, aby stać się aniołem Boga, mówię z szacunkiem, ale pomaga potomstwu Abrahama, to jest ludowi Bożemu, wybranym.

Dlatego musiał być pod każdym względem podobny do swoich braci. Jak? Wcielenie. Wielokrotnie, nawet jak Hebrajczyków 1 potwierdza boskość Chrystusa w wielkich kolorach, rozdział 2, co najmniej trzy razy.

W istocie odpowiada trzem tematom dzieła Chrystusa. Jest drugim Adamem, autorem nowego stworzenia, był pierwszym, wersety 9, werset 9. Jest Christus Victor, mistrzem, wersety 14 i 15. I jest wielkim arcykapłanem i ofiarą, wersety 16 do 18.

Każdy motyw zadośćuczynienia jest wprowadzany przez stwierdzenie wcielenia wiecznego syna Bożego. Och, Biblia jest tak prosta. Wcielenie jest absolutnie niezbędnym warunkiem wstępnym.

Święty Anzelm miał rację. Wcielenie jest konieczne. Och, nie jest ono wiecznie konieczne, jakby Bóg odpowiadał na jakieś zewnętrzne przykazanie, które przyszło skądinąd.

Nie. Biorąc pod uwagę zobowiązanie Boga do zbawienia swojego zrujnowanego stworzenia i zbuntowanych stworzeń, mianowicie nas, konieczne jest wcielenie, a nawet śmierć i zmartwychwstanie syna Bożego. Wcielenie jest chwalebne.

Obchodzimy to w Boże Narodzenie. To w porządku. Powinniśmy wziąć przykład z Kościoła Wschodniego i obchodzić to częściej.

Dziewicze narodzenie. Przechodzimy do innej głowy. Studiowaliśmy preegzystencję syna Bożego, następnie wcielenie tego samego, a teraz dziewicze narodzenie.

Jaką metodę wybrał Bóg, aby sprowadzić swego syna na świat? Sprawił, że został poczęty, jeśli chodzi o jego człowieczeństwo, w łonie Maryi, w sposób nadprzyrodzony, a następnie narodził się na tym świecie jako niemowlę, w sposób naturalny. To jest niesamowita rzecz. Tytuł jest mylący, chociaż nie zamierzamy go zmieniać.

Niektóre tytuły teologiczne są mylące. Inspiracja Pisma Świętego jest z pewnością błędna. Inspiracja jest taka, wdychanie.

2 Tymoteusza 3:16 nie mówi o wdychaniu. Theopneustos , całe Pismo jest wydychane przez Boga. Równoległe, Psalm 33.

Bóg tchnął swoje stworzenie. Wypowiedział je. Bóg tchnął Pismo.

Pismo Święte, jako natchnione przez Boga, oznacza, że jest produktem Boga. On je stworzył, tak jak oddech naszych ust pochodził z naszego wnętrza. Tak więc Bóg jest autorem Pisma Świętego.

To jego produkt. To jego święte słowo. To nie jest tak naprawdę biznes wdychania.

Nie zamierzamy tego jednak zmieniać. Podobnie, dziewicze narodziny nie są tak naprawdę dziewiczymi narodzinami. Och, niektórzy katoliccy teologowie uważali, że były to cudowne narodziny, a Jezus nie przeszedł przez kanał rodny Marii.

Rzym jest wdzięczny, że nigdy nie stało się to dogmatem. Dogmatów nie można zmienić, prawda? Teologowie mogą mieć swoje opinie. Jeśli Rzym uczyni coś dogmatem poprzez promulgację papieża lub oświadczenie soboru, to jest to ustalone.

Nawet jeśli amerykańscy katolicy mogą wybierać i wierzyć w to, co chcą, to jest to złe. Według Rzymu nie mogą tego zrobić. Tak czy inaczej, na razie zostawię Rzym w spokoju.

Lepiej, to nie jest dziewicze narodziny. Narodziny są normalne. Możemy zapytać Maryję.

Ona by nam to powiedziała. To było bolesne. To było dziewicze poczęcie.

Poczęcie człowieczeństwa naszego Pana w łonie Maryi było cudem Boga. Tak jak Bóg stworzył Adama z prochu ziemi, a Ewę z boku Adama, tak w tej wielkiej chwili, największej chwili w historii odkupienia, nie umniejszam krzyżowi i pustemu grobowi, gdy to mówię, ale wcielenie jest niezbędnym warunkiem wstępnym. Bez wcielenia nie ma krzyża.

Nie ma pustego grobu, nie ma zadośćuczynienia. Czy mówię, że wcielenie samo w sobie zbawia? Nie mówię tego. Mówię, że to, wraz z bezgrzesznym życiem Jezusa, są niezbędnymi warunkami wstępnymi ukrzyżowania i zmartwychwstania naszego Pana.

Mamy dwa różne fragmenty, które nauczają o dziewiczym poczęciu. Kiedy mówię o dziewiczym narodzeniu, mam na myśli dziewicze poczęcie. Łukasz 1, mamy to z punktu widzenia Maryi.

Mateusz 1, z punktu widzenia Józefa. Łukasz 1, biedna Maria. Anioł się jej ukazał.

Może słyszałeś, jak jakaś głupia osoba mówiła: chłopcze, chciałbym, żeby anioł mi się ukazał. Myślę, że powinieneś uważać, czego sobie życzysz, amigo czy amiga. To bardzo poważna sprawa, ponieważ aniołowie, pozwól mi powiedzieć to bardziej systematycznie: aniołowie nie są głównym tematem Biblii.

Prawda? W rzeczywistości są często wspominane, prawie zawsze w odniesieniu do Boga. Czasami przynoszą objawienie. Czasami przynoszą osąd.

Czasami służą ludziom Boga. Więc naprawdę istnieją, ale nie mamy wystarczająco dużo informacji, aby nauczać kompletnej doktryny aniołów i angelologii. Ponadto, Bóg uczynił wszystko dobrym, więc zli aniołowie, w tym Szatan, byli wynikiem jakiegoś pierwotnego buntu.

Ale o tym też nic nie wiemy. To nie jest cel Biblii. Więc nie mamy wystarczająco dużo informacji, aby podać kompletną doktrynę Szatana, Satanologii, ani demonów, demonologii.

Niemniej jednak zajmują przestrzeń, zwłaszcza dobrzy faceci, aniołowie, którzy noszą te białe kapelusze. Wybaczcie ten zły żart. Mamy wystarczająco dużo, że studiujemy ich w odniesieniu do innych rzeczy zawsze.

Jeśli Bóg jest autorem i producentem, reżyserem i producentem biblijnej historii, a Jezus jest gwiazdą, to my jesteśmy współgwiazdami z Bożej łaski. Duch Święty jest aktorem drugoplanowym, a ja lubię wzywać aniołów, w których wierzę. Jeśli ktoś zmierza w stronę liberalizmu, pierwszą rzeczą, która odchodzi, są aniołowie, nawiasem mówiąc.

Nie zmierzam w stronę liberalizmu, dzięki Bogu. Anioły są jak pracownicy sceny. Są częścią produkcji, ale nie są kobietami i nie są tymi małymi, pulchnymi cherubinkami, które widzisz na kartach Hallmark.

Często pojawiają się jako niesamowici wojownicy, którzy przerażają ludzi, a Maryja nie myśli: „O, oto śliczna kobieta” albo „O, spójrz na tego ślicznego cherubina”. Nie, ona jest śmiertelnie przerażona. Łukasza 1:26, w szóstym miesiącu ciąży Elżbiety, mamy Jana Chrzciciela, anioł Gabriel został posłany od Boga do miasta w Galilei zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej mężczyźnie imieniem Józef.

Jesteś świadomy, że żydowskie zaręczyny są poważniejsze niż nasze. Wiązały się z zobowiązaniem. Nie obejmowały jeszcze stosunku płciowego, ale musiały zostać zerwane rozwodem, jasne? Tutaj dzieje się poważny związek.

Zobowiązanie wobec siebie. Do dziewicy zaręczonej z mężczyzną imieniem Józef z domu Dawida. Dziewica miała na imię Maryja, a on, Gabriel, podszedł do niej i powiedział: pozdrowienie, Maryjo, o łaskawa.

Pozdrowienia, o łaskawa, wybac mi. Pan jest z tobą. Ale ona była bardzo zaniepokojona tymi słowami i starała się rozeznać, jaki to rodzaj pozdrowienia.

Co się dzieje? Ona nie rozumie. Anioł powiedział, nie bój się, Maryjo. Obecność, uważaj o co prosisz.

Nie sądzę, żebyś naprawdę chciała zobaczyć anioła. Nie bój się, Maryjo. Znalazłaś łaskę u Boga.

Oto pobożna kobieta. Myślę, że niesprawiedliwie przesadzamy z reakcją na Rzym; powiem szczerze: fałszywe nauczanie. Nawet wielu rzymskich katolików nie rozumie.

Doktryna Niepokalanego Poczęcia nie mówi, że Jezus został poczęty bez grzechu pierworodnego, którym był. Mówi, że Maryja była. Rzym przedstawił tę doktrynę, aby wyjaśnić bezgrzeszność Syna Bożego w łonie Maryi.

W istocie, istnieje problem z naszym rozumieniem bezgrzeszności Syna Bożego w łonie Marii. Ten fragment mówi, że jest bezgrzeszny, więc tak jest, ale istnieją pewne błędne rozumienia, które zbadamy natychmiast. Oto poczniesz w swoim łonie i porodzisz syna, i nazwiesz go imieniem Jezus, co oznacza Pan zbawia lub Zbawiciel.

On będzie wielki. Matka nie chciałaby tego usłyszeć. On będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego .

Tło tego języka synostwa jest królewskie. Istnieją różne zastosowania Syna Bożego w Starym Testamencie. Izrael jest synem Pana, mówi Pan w Księdze Wyjścia, i idzie za faraonem.

Znęcałeś się nad moim synem, zabiorę twojego syna. Jesteś pierworodnym. Faraon wcale nie jest szczęśliwy.

Znęcał się nad synem Bożym, Izraelem. W Księdze Przysłów jest niewielki wątek o tym, że ludzie są synami Bożymi z łaski przez wiarę, ale w dużej mierze, w miarę rozwoju historii odkupienia, Bóg jest Ojcem , a Dawid i jego potomkowie są synami Bożymi. Mimo to Syn Boży, w odniesieniu do Chrystusa, jest tytułem królewskim.

Różnica polega na tym, że jest Bogiem-Królem. To tytuł boski, a także królewski. Będzie wielki i będzie nazywany Synem Bożym, Synem Najwyższego , a Pan Bóg da mu tron jego ojca, Dawida.

Oto wypełnienie przymierza Dawidowego przedstawionego w 2 Samuela 7. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca. Wow, jakie przytłaczające oświadczenia Gabriel składa Maryi. Ale jest jeden problem.

Ona jest dziewicą. Maryja powiedziała do anioła, bardzo praktyczna odpowiedź kobieca. Ona nie wątpi.

Ona nie jest jak Maria w dawnych czasach, która śmiała się z Boga, gdy powiedziano jej, że zostanie matką na starość. Ona nie jest nawet jak Zachariasz, Jan Chrzciciel, Papa, który nie uwierzył Bogu, gdy powiedziano mu, że ona i Elżbieta będą miały dziecko na starość, i był niemy, dopóki dziecko się nie urodziło. Nie, Maria nie wątpi, ale nie rozumie.

To szczere pytanie. Jak to będzie, skoro jestem dziewicą, dosłownie, skoro nie znałam mężczyzny? To język Księgi Rodzaju, Adam znał Ewę. To język intymności między mężem i żoną w relacjach seksualnych.

Anioł odpowiedział jej, Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego cię osłoni. Dlatego też dziecko, które się narodzi, będzie nazwane Świętym, Synem Bożym. Aby odpowiedzieć na jej pytanie, Bóg to uczyni.

To dziecko nie będzie produktem twojej i Josepha miłości. Z tego co wiem, mieli dzieci później i to był produkt tamtego. To jest bardzo szczególne poczęcie, cudowne.

Oto twoja krewna Elżbieta jest w podeszłym wieku i także poczęła syna, a to jest pół roku z tą, którą nazywano niepłodną, bo dla Boga nie ma nic niemożliwego, nawet dziewicze poczęcie. Uwielbiam odpowiedź Maryi. Oto ja służebnica Pańska.

Ona tego nie rozumie, ale wierzy w Boga. Jest pobożną kobietą i powinniśmy ją szanować za to i za jej miejsce w historii odkupienia. Ponownie, przesadziliśmy z reakcją na nadużycia rzymskokatolickie, a ja ich nie przedstawiłem, prawda? Tak, zacząłem.

Niepokalone poczęcie mówi, że Maryja została poczęta bez grzechu pierworodnego. Biblia nie zna niczego takiego. Tak naprawdę, tutaj w Magnificat, werset 47, Maryja mówi: Wielbi dusza moja Pana, a duch mój raduje się w Bogu, moim Zbawicielu.

A tak przy okazji, zobacz, jak dusza i duch są równoległe. Nie są to różne byty. Czasami Pismo je rozróżnia, ale nie jako części naszej konstytucji.

Tak czy inaczej, najważniejsze jest teraz to, że raduje się w Bogu, swoim Zbawicielu. Nie, nie została poczęta wolna od grzechu pierworodnego, mój Boże, ale została zbawiona i jest wspaniałą służebnicą Boga i powinniśmy ją w ten sposób szanować. Czy powinniśmy kierować cześć, mniejszą cześć niż cześć Boga, w jej stronę? Nie, absolutnie nie.

Czy powinniśmy się do niej modlić? Nie, nie powinniśmy. Biblia nigdy tego nie mówi. Czy powinniśmy uważać ją za współodkupicielkę wraz z Synem Bożym? Nie, nie, nie.

Czy powinniśmy nauczać, że została wzięta do nieba z ciałem i nie umarła? Nie. Wszystkie te rzeczy, które Maryologia, mówię z szacunkiem do moich współwyznawców chrześcijaństwa, którzy są rzymskimi katolikami, są fałszywymi naukami sprzecznymi ze Słowem Bożym, co może sprawić, że ludzie zakwestionują naukę katolicką jako całość. Rozumiem, że rzymscy, wielu rzymskich katolików wierzy w Ewangelię.

Cieszę się z tego, ale nie jest dobrym interesem dodawanie do nauk Pisma Świętego, nawet jeśli pochodzą od pobożnych ojców Kościoła. Nie, wszystko musi być testowane przez Słowo Boże, a jeśli czegoś nie naucza, nie możemy tego nauczać, a nie naucza tych aspektów Maryologii. W naszym następnym wykładzie będziemy

kontynuować tę dobrą naukę dotyczącą biblijnej nauki o dziewiczym narodzeniu naszego Pana.

To jest dr Robert Peterson i jego wykład na temat chrystologii. To jest sesja 11, Systematyka, Teksty wcielenia, Narodziny z dziewicy, Łukasz 2.